

„Koalicja 15 października” vs. „Koalicja 13 grudnia”. Kolonizacja czasu z perspektywy lingwistycznej

Joanna Szadura

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Wydział Filologiczny

Maria Curie-Skłodowska University in Lublin

Faculty of Languages, Literatures and Cultures

Maria Curie-Skłodowska Square 5, 20-829 Lublin, Poland

Email: joanna.szadura@mail.umcs.pl

ORCID iD: <https://orcid.org/0000-0001-7448-2602>

Zainteresowania badawcze: związki języka i kultury (językowy obraz świata, etnolingwistyka i folklorystyka), współczesna polszczyzna i leksykografia

Research interests: The relationships between language and culture (linguistic picture of the world, ethnolinguistics and folklore), Contemporary Polish and Lexicography

Abstrakt. Artykuł podejmuje problem jednego z ważniejszych przejawów sprawowania przez człowieka kontroli nad czasem, czyli kolonizacji rozpatrywanej w wymiarze temporalnym. Ma ona dwa wymiary: pierwszym jest kolonizacja za pomocą czasu, której przejawem jest stwarzanie wspólnej przestrzeni do zawiązywania interakcji temporalnych (np. globalizacja czasu zegarowego), drugim – kolonizacja czasu rozumiana jako społeczna ingerencja w czas (jednostkowy i wspólnotowy). Kolonizacja czasu jest m.in. narzędziem walki o władzę poprzez narzucenie ważnym dla określonej wspólnoty jednostkom temporalnym określonego wartościowania. Podjęta analiza dotyczy kwestii działań językowych zmierzających do kolonizacji przeszłości, teraźniejszości i przyszłości przez współczesnych polskich polityków. Przykładem poddanym obserwacji jest używanie dwu nazw koalicji rządzącej po wyborach do Sejmu i Senatu RP przeprowadzonych 15.10.2023 roku (tj. *Koalicja 15 października* i *Koalicja 13 grudnia*).

Słowa kluczowe: czas jako kategoria językowo-kulturowa; kolonizacja czasu; dyskurs publiczny, Koalicja 15 października; Koalicja 13 grudnia.

“Coalition of October 15” vs. “Coalition of December 13”. Colonisation of Time From a Linguistic Perspective

Abstract. The subject of the study is the problem of one of the manifestations of human control over time, colonisation. It has two dimensions: the first is colonisation using time, a manifestation of which is creating a common space for establishing temporal interactions (e.g., globalisation of clock time), the second is colonisation of time understood as social interference in time (individual and communitarian). Time colonisation is, among other things, a tool for the struggle for power by imposing a specific valuation on temporal units important for a particular community. The issue of linguistic actions aimed at colonising the past, present,

Submitted 4 June 2025 / Accepted 27 August 2025

Iteikta 2025 06 04 / Priimta 2025 08 27

Copyright © 2025 Joanna Szadura. Published by Vilnius University Press. This is an Open Access article distributed under the terms of the [Creative Commons Attribution License CC BY 4.0](#), which permits unrestricted use, distribution, and reproduction in any medium provided the original author and source are credited.

and future by contemporary Polish politicians is the subject of the analysis undertaken. An example subject to observation is the use of two names of the governing coalition after the elections to the Sejm and Senate of the Republic of Poland held on October 15, 2023 (i.e. Coalition of October 15 and Coalition of December 13).

Keywords: time as a linguistic and cultural category; colonisation of time; public discourse; Coalition of October 15; Coalition of December 13.

Wstęp

Kolonizacja w swoim podstawowym znaczeniu dotyczy podporządkowania sobie (zawłaszczania) nie-swoich dotąd terytoriów w celu ich eksplorowania i czerpania z nich korzyści. Związek kolonizacji z ziemią i wzięciem jej w posiadanie ukazują następujące znaczenia słowa *kolonizacja* we współczesnej polszczyźnie:

- 1) ‘tworzenie kolonii, tj. zagranicznych posiadłości jakiegoś państwa’,
- 2) ‘powodowanie, że w jakimś słabo zaludnionym lub bezludnym miejscu osiedlają się ludzie’,
- 3) *biol.* ‘pojawianie się gdzieś pierwszych organizmów żywych i rozwijanie się ich na danym obszarze’ (WSJP PAN).

Ale słowo *kolonizacja* poszerzyło swoje znaczenie o sensy związane ze sferą zasad współżycia społecznego i obecnie, co odnotował słownik współczesnego języka polskiego, znaczy również:

- 4) ‘podporządkowywanie sobie czegoś i zyskiwanie nad tym przewagi przez inny obiekt lub inne zjawisko’ (WSJP PAN).

Narodowy Korpus Języka Polskiego (dalej: NKJP) odnotował w polszczyźnie takie jednostkowe połączenia związane z tym znaczeniem, jak np.: *kolonizacja sztuki/ mas/ aparatu państwa/ przez media*. Współcześnie, głównie w publicystyce i literaturze specjalistycznej, coraz częściej mówi się także o kolonizacji czasu rozumianej jako społeczna ingerencja w conceptualizację czasu i wykorzystywanie go np. do celów politycznych. W związku z tym zechcę się bliżej przyjrzeć temu, jakie wartościowanie politycy starają się nadawać związanej z ważnymi dla czasu społecznego Polaków wydarzeniami leksyce temporalnej. Analizie poddaję używane w dyskursie publicznym nazwy koalicji rządzącej po wyborach do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych 15 października 2023 (tj. *Koalicja 15 października* i *Koalicja 13 grudnia*).

Na użytek prezentowanych analiz przyjmuję, że dyskurs publiczny obejmuje zróżnicowane formy przekazów funkcjonujących w sferze publicznego komunikowania się – dostępnych zarówno za pośrednictwem mediów drukowanych, jak audiowizualnych (Czyżewski, 2010, s. 49–51). Służy nie tylko informowaniu społeczeństwa o istotnych dlań kwestiach, ale też daje możliwość wymiany poglądów i ostatecznie służy kształtowaniu opinii publicznej. Przyjmuję również, że dyskurs publiczny mieści się w dyskursie medialnym, przez który za Magdaleną Lisowską-Magdziarz rozumiem:

[...] zespół sposobów celowego, nieprzypadkowego używania języka do komunikowania informacji, opinii, wartości, koncepcji, poglądów mediów na różne tematy (Lisowska-Magdziarz, 2006, s. 8).

1. CZAS kolonizacji – CZAS jako narzędzie i obiekt kolonizacji

Dlaczego czas kolonizacji? Dlatego, że czas jest po pierwsze doskonałym narzędziem kolonizacji, a po drugie świetnie nadaje się do skolonizowania. O różnicy między tymi dwoma pojęciami brytyjska socjolog Barbara Adam pisze:

Czas kolonizacji ma dwa oblicza: pierwszym jest globalne narzucenie pewnego rodzaju czasu, czyli kolonizacja *za pomocą* czasu, drugim społeczna ingerencja *w* czas – przeszłość i przyszłość, noc i pory roku, czyli kolonizacja czasu. Kolonizacja *za pomocą* czasu odnosi się do przeniesienia zegara i skomodyfikowania [utowarowienia] czasu jako niekwestionowanej i niekwestionowalnej normy, natomiast kolonizacja czasu do naukowego, technologicznego i gospodarczego sięgania *w* czas [...] (Adam, 2010, s. 160).

Gdy mowa zatem o kolonizacji *za pomocą* czasu, chodzi o formę czasu, jaką społeczeństwa zmuszone są przyjąć w celu stworzenia wspólnej przestrzeni do nawiązywania ponadnarodowych i ponadkulturowych interakcji temporalnych. Przykładem takich działań, jak zauważa Barbara Adam, jest m.in. koncepcja czasu standardowego i stref czasowych (2010, s. 160). Problem ten nie jest przedmiotem analizy niniejszego opracowania, stąd też go nie rozwijam.

Kolonizacja czasu rozumiana jako społeczna ingerencja *w* czas – w przeszłość i przyszłość (Adam, 2010, s. 160), w odróżnieniu od kolonizacji *za pomocą* czasu, ma bardzo długą, historię i dotyczy wszystkich sfer naszego bycia w świecie. Jej istotą jest zagospodarowywanie odcinków czasu, które były albo „puste”, albo już wypełnione jakimiś zdarzeniami¹.

Posłużmy się przykładem. Wraz z pojawieniem się elektryczności przysłowie *Dzień do pracy, noc do spania* – stało się wyrazem pewnego naturalnego stanu rzeczy, a nie możliwości, jakie wraz z energią elektryczną otrzymał człowiek, np. wykonywania pracy *na trzecią/nocną zmianę*, czyli potocznie *na nockę*; robienia zakupów *w nocnym*, czy korzystania z punktów handlowych i zakładów usługowych działających w systemie *7/24*, czyli *otwarte całą dobę*, inaczej też *non stop*. Kolonizacja nocy stała się zjawiskiem powszechnym. Obszernie proces „podboju nocy” już w latach 70. XX wieku komentował Murray Melbin (1978).

Kolonizacja czasu stanowi zatem ingerencję *w* czas jako wytwór życia zbiorowego. Sądzę, że to dobry moment na odwołanie się do kategorii czasu społecznego, która

¹ Przyjmuję substancjalne rozumienie czasu, zgodnie z którym „Wydarzenia, zdarzenia, stany i procesy ujmowane są w kategoriach jednostkowych, wzajemnie rozróżnialnych przedmiotów fizycznych, które są doświadczane (postrzegane zmysłami) przez człowieka i istniejące poza nim jako materialne elementy rzeczywistości” (Szadura, 2017, s. 287).

w sposób konieczny, zdaniem Elżbiety Tarkowskiej, jest „wbudowana w życie społeczne” (Tarkowska, 1992, s. 22, 32). Bo czas jest zawsze czasem konkretnej zbiorowości:

To znaczy wytworzonym przez tę zbiorowość w procesie interakcji między jej członkami; przeżyty, zinternalizowany, podzielany przez wszystkich lub większość członków zbiorowości; obudowany normami i wartościami; pełni funkcje poznawcze, komunikacyjne i regulacyjne; jest środkiem budowania więzi społecznej i kształtowania się poczucia identyfikacji grupowej (Tarkowska, 1992, s. 23).

Czas identyfikuje i integruje, może też skutecznie i głęboko dzielić. Wpływa na przyjęte wzory zachowań i wyobrażeń społecznych. Wypełniają go „konkretne zdarzenia i zjawiska, ważne dla danego społeczeństwa [wyróżn. – J. Sz.]” (Tarkowska, 1992, s. 23). Ich ranga jest tak istotna, że stają się temporalnymi cezurami (punktami orientującymi) na osi czasu wspólnotowego. Zdarzenia te mogą dotyczyć wszystkich stref życia zbiorowego, a jedną z jego konkretyzacji jest „czas polityczny”.

Czas polityczny wyraża w charakterystycznym dla ugrupowań politycznych nasileniu pewne cechy czasu społecznego. Zdaniem Elżbiety Tarkowskiej, charakteryzuje go kontrola realizacji zamierzonych celów, oddziaływanie poprzez kategorie temporalne na świadomość społeczną, kształtowanie określonej świadomości temporalnej, związanej z interpretacją przeszłości i z wizją przyszłości. Jest to czas związany z dążeniami polityków do zdobycia bądź utrzymania władzy (Tarkowska, 1992, s. 24).

Kolonizowanie czasu przez polityków, tj. zagospodarowywanie odcinków czasu, które, jak wcześniej wspomniano, były albo „puste”, albo już wypełnione jakimiś zdarzeniami, nie jest oczywiście nowym zjawiskiem. Historia dostarcza wielu przykładów jej politycznego zawłaszczania. Szczególnie interesujące pod tym kątem były i są momenty przełomowe związane ze zmianami ustrojowymi i przejęciem władzy².

Na polskiej temporalnej osi czasu „płytkiej” historii, tj. udokumentowanej pamięcią żyjących członków danej wspólnoty, temporalnymi cezurami są niewątpliwie: kampania wrześniowa 1939 roku (od 1 września do 6 października 1939 roku przeciwko Niemcom i od 17 września również przeciwko ZSRR), okupacja hitlerowska i sowiecka, powstanie warszawskie (1 sierpnia – 3 października 1944 roku), zakończenie II wojny światowej (w Polsce przez blisko 70 lat jako datę końca wojny przyjmowano 9 maja 1945 roku), ogłoszenie Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (22 lipca 1944 roku) czy ukonstytuowanie się Polski Ludowej.

Wprowadzenie stanu wojennego – 13 grudnia 1981 roku – stało się początkiem końca PRL-u. Zmiany systemowe przypieczętowano 4 czerwca 1989 roku w dniu pierwszej tury wyborów parlamentarnych wygranej przez opozycję. Okres III RP to czas demontażu

² Przemiany ustrojowo-cywilizacyjne, związane z przełomem 1989 roku, są szczególnym przedmiotem zainteresowania socjologów (zob. np. Tarkowska, 1992, 1994, 1996; Szacka, 2000, 2006; Śpiewak, 2005; Kwiatkowski, 2008; Szpociński, Kwiatkowski, 2006), politologów (np. Borowiec, 2013), historyków (np. Pomian, 1984/2014; Eisler, 2008).

struktur postkomunistycznych i budowy systemu demokratycznego. Obraz każdego z tych okresów utrwalił język. Utrwalił to, jak o nich mówiła władza, opozycja oraz zwykli obywatele (Szadura, 2017, s. 202).

Zgodnie z zasadą *Kto rządzi teraźniejszością, w tego rękach jest przeszłość* (Orwell, 1949/1988, s. 27–28), po 1989 roku zweryfikowano kalendarz obowiązujących w Polsce świąt państwowych. Zaaprobowano te, które zgodnie z polityką historyczną mają budować społeczną pamięć i tożsamość narodową. To oczywiście istotny dla omawianego problemu aspekt, ja jednak w prezentowanej analizie chciałabym zwrócić uwagę na próby kolonizowania przez polityków ważnych dla Polaków wydarzeń; poprzez nadawanie odnoszącym się do nich jednostkom temporalnym określonego wartościowania i narzucanie społeczeństwu takiego ich obrazu, który ma służyć celom politycznym określonych ugrupowań.

By zilustrować mechanizm kreowania pożądanego przez ugrupowania polityczne obrazu rzeczywistości, odwołam się do publicznych wypowiedzi oraz medialnych komentarzy polityków na temat tak ważnego dla polskiego społeczeństwa wydarzenia, jakim było powołanie rządu Donalda Tuska, Władysława Kosiniaka-Kamysza, Włodzimierza Czarzastego i Szymona Hołowni.

2. Koalicja 15 października vs. Koalicja 13 grudnia

15 października 2023 roku w wyniku wyborów parlamentarnych PiS utraciło władzę. Wybory wygrała opozycja, która 10 listopada 2023 roku podpisała umowę koalicyjną. Koalicję rządową stworzyły: Koalicja Obywatelska (tj. Platforma Obywatelska, Inicjatywa Polska, Nowoczesna), Polska 2050, Koalicja Trzecia Droga (którą w czasie wyborów współtworzyły Polskie Stronnictwo Ludowe i Polska 2050) oraz Nowa Lewica. Utworzony przez KO rząd został zaprzysiężony 13 grudnia 2023 roku.

W przestrzeni publicznej Koalicja zaczęła funkcjonować pod kilkoma nazwami. O *Koalicji 15 października* mówią politycy obozu rządowego oraz część mediów pro-rządowych. Natomiast nazw: *Koalicja 13 grudnia*, *Koalicja ośmiu gwiazdek*, *Koalicja zemsty i nienawiści*, *Koalicja kordonowa*, *Koalicja kolorowa* używają politycy PiS oraz część mediów prawicowych. W użyciu są również nazwy: *Koalicja rządząca/rządowa*, *Koalicja Tuska*, *Uśmiechnięta koalicja*. Nazwy najbardziej wyraziste w kontekście omawianego problemu to *Koalicja 15 października* oraz *Koalicja 13 grudnia*. I to one są przedmiotem analizy.

2.1. Koalicja 15 października

Nazwy *Koalicja 15 października* publicznie użył Donald Tusk w wygłoszonym 12 grudnia 2023 roku, *exposé*. Powiedział wtedy:

Jestem przekonany, że 15 października dołączy do symbolicznych dat w naszym polskim kalendarzu. [...] myślę, że przejdzie ten 15 października do historii jako dzień [...] pokojowego

buntu, buntu na rzecz wolności i demokracji. Trochę podobnie jak 31 sierpnia 1989 roku czy 4 czerwca, kiedy odzyskiwaliśmy niepodległość, wolność po zwycięstwie Solidarności.

Wyborcy wyłonili w głosowaniu nową rządową koalicję, którą będziemy [...] jeśli państwo pozwolicie, nazywać od dzisiaj koalicją 15 października. [...] 15 października był zwieńczeniem procesu obywatelskiego i narodowego odrodzenia, którego byliśmy uczestnikami, niektórzy świadkami, a niektórzy przeciwnikami.

Chcę, żebyśmy pamiętali o wszystkich, bez wyjątku, ofiarach przemocy, pogardy, nienawiści, konfliktu po to, aby dzień 15 października – być może dzień, w którym udzielicie wotum zaufania nowej Radzie Ministrów, był początkiem odrodzenia. Odrodzenia [...] ducha autentycznej solidarności i poszanowania praw wspólnoty, w której ludzie się różnią (Tusk, 12.12.2023).

Swój przekaz premier wzmocnił, mówiąc o „ruchu 15 października”, który „narodził się od mówienia prawdy bez ogródek i bez zafałszowania”. Mówił też, że: „Po 15 października większość Polaków nawet nie odzyskało, tylko po raz pierwszy uwierzyło, że ma realny wpływ na losy swojej – naszej – Ojczyzny”. Fraza *15 października* została przez premiera Tuska użyta w tym wystąpieniu 26 razy.

Donald Tusk mówił o 15 października jak o dniu, podobnym do 4 czerwca 1989 – czyli jak o symbolu demokratycznego sprzeciwu, któremu obywatele dali wyraz przy urnach wyborczych. Łączył z tym dniem takie wartości, jak: wolność, demokracja, bunt obywatelski, poszanowanie praw(a), tolerancja dla odmienności, autentyczna solidarność, zgoda – i postawił je w opozycji do: przemocy, pogardy, nienawiści i konfliktu. Premier ponadto odczytał składający się z 15 punktów manifest „Zwykłego, szarego człowieka” Piotra Szczęsnego, który 19 października 2017, protestując przeciw łamaniu praw obywatelskich, dokonał aktu samospalenia na placu Defilad w Warszawie.

A jak o ostatnich wyborach parlamentarnych wypowiadali się zwolennicy opozycji i koalicijni politycy? Przywołałam kilka istotnych dla publicznego dyskursu wypowiedzi.

Joanna Szczepkowska 1 października 2023 roku, na wiecu wyborczym w Warszawie, zapowiadała: „Proszę Państwa, 15 października 2023 roku skończy się w Polsce PiS” (Szczepkowska, 1.10.2023), a po ogłoszeniu wstępnych wyników wyborów publicznie skwitowała: „Proszę Państwa, 15 października 2023 roku skończyły się rządy PiS” (Wideo₁, 15.10.2023). Kontekst tych wypowiedzi jest czytelny. Aktorka wykorzystała bowiem formułę, jaką się posłużyła 28 października 1989 roku, gdy w studiu Dziennika Telewizyjnego TVP, „wcieliła się” w rolę prezenterki wiadomości i powiedziała: „Proszę Państwa, 4 czerwca 1989 roku skończył się w Polsce komunizm” (Wideo, 28.10.1989). Swoimi obecnymi wypowiedziami uczyniła zatem z wyborów 15 października 2024 analog wyborów 4 czerwca roku 1989. Dokonała przy tym znaczącej i nośnej aktualizacji, albowiem w roli komunistów „obsadziła” PiS. Tą substytucją wpisała swoją wypowiedzią wybory 15 października w polską wolnościową narrację zwycięstwa demokracji.

W wieczór wyborczy Robert Biedroń (prezes lewicowej partii Wiosna) przywołał słowa Szczepkowskiej i powiedział:

Mam dla Polski dobrą wiadomość – 15 października skończył się PiS. Lewica jest bardzo europejska, więc chcę przekazać drugą dobrą wiadomość. Droga Europo, 15 października Polska wraca do Europy (Wideo₂, 15.10.2023).

Szymon Hołownia 9 grudnia 2023 roku, podczas Kongresu Polska 2050, wielokrotnie powracał do daty wyborów, które, jego zdaniem, wygenerowały nowe pokolenie. Mówił:

Każdy z nas będzie pamiętał, co robił 15 października tego roku. Każdy z nas będzie opowiadał o tym dzieciom. [...] Czegoś takiego Polska nie widziała od dziesięcioleci [...]. Jesteśmy pokoleniem 15 października. [...] pokazaliśmy, co znaczy społeczeństwo obywatelskie [...]. Za trochę ponad 4 000 minut Polska będzie miała rząd, który wyrasta z woli Polek i Polaków wyrażonej 15 października. [...] Tak jak byliśmy Pokoleniem Solidarności, dziś jesteśmy Pokoleniem 15 października, które da bezpieczną Europę naszym dzieciom [...] (Hołownia, 9.12.2023).

Użycie określenia „pokolenie 15 października” wynikało z uznania ostatnich wyborów parlamentarnych za „przeżycie pokoleniowe”, tj. zdarzenie inicjacyjne nowego mitu politycznego, które:

[...] stanowi podstawę legendy pokoleniowej, wokół której integrują się [przedstawiciele pokolenia], i która stanowi dla nich podstawę odróżnienia się od pokoleń wcześniejszych i późniejszych (Folta, 2020, s. 25).

Narracja, jaką uruchomiono, gdy ogłoszono 15 października 2023 roku dniem symbolicznego zwycięstwa nad władzą PiS i „zidentyfikowano” pokolenie 15 października, stało się mocnym przekazem, które pozytywną aksjologiczną treścią miało wypełnić i legitymizować dotąd semantycznie „pustą” jednostkę temporalną, jaką był 15 października 2023 roku.

2.2. Koalicja 13 grudnia

Politycy PiS oraz część mediów prawicowych nadali obecnej koalicji rządowej kilka nazw, spośród których najczęściej używaną przez to środowisko jest *Koalicja 13 grudnia*. Pojawiła się ona w przestrzeni medialnej od razu po zaprzysiężeniu rządu. Na oficjalnym profilu Prawa i Sprawiedliwości opublikowano ilustrację z portretami liderów partii tworzących nowy rząd, którą opatrzono podpisem „Koalicja 13 grudnia”.

W sposób jednoznaczny i zamierzony nazwa ta nawiązuje do 13 grudnia 1981 roku, czyli daty ogłoszenia w Polsce stanu wojennego, co ma uruchomić: poczucie zagrożenia, utraty wolności, siłowego przejęcia władzy. Nazwa ta ma stygmatyzować przeciwników politycznych, stawiając ich w jednym szeregu z generałem Wojciechem Jaruzelskim i komunistami. Taki przekaz obowiązuje w PiS od zaprzysiężenia rządu Donalda Tuska, a ilustrowany jest m.in. takimi obrazami.



Ryc. 1. Koalicja 13 grudnia (Post, 13.12.2023)



Ryc. 2: Koalicja 13 grudnia (Post, 21.12.2023)

Czy rząd Tuska „sobie tę datę wybrał”? – jak powiedział Mateusz Morawiecki (Jaźwiński, 12.02.2023). Nie. To nie zwycięska koalicja zdecydowała, że zaprzysiężenie rządu Donalda Tuska odbędzie się w 42. rocznicę stanu wojennego. O takim scenariuszu mówił Andrzej Dera, sekretarz stanu w kancelarii prezydenta już 22 listopada 2023, gdy w „Faktach po Faktach” był pytany o możliwe terminy powołania rządu Donalda Tuska, jeśli rząd Mateusza Morawieckiego nie uzyskałby wotum zaufania. Powiedział:

Myślę, że najbardziej realną datą, chyba pierwszą możliwą, będzie 13 grudnia. Bo 12 [grudnia] pan prezydent wraca z Genewy. Jest możliwy 13–14 [grudnia], więc nie ma żadnych przeszkód, żeby do tego doszło (Post, 22.11.2023).

W związku z tym, że na 14 i 15 grudnia zaplanowano szczyt Unii Europejskiej, w którym powinien uczestniczyć już nowy premier, rząd zaprzysiężono 13 grudnia.

Jak o rządzie koalicyjnym mówili więc bezpośrednio po jego powołaniu politycy rządowej opozycji związani z PiS?

Krzysztof Szczucki (poseł PiS, były szef Rządowego Centrum Legislacji): Ja bym powiedział [...], że ta koalicja, która wczoraj przegłosowała rząd Donalda Tuska... To ja bym ich nazwał raczej koalicją 13 grudnia, koalicją ośmiu gwiazdek, czyli koalicją nienawiści, zemsty wobec Prawa i Sprawiedliwości [...] wobec wyborców Prawa i Sprawiedliwości [...] (w wywiadzie w „Sygnałach dnia” Radiowej Jedynki: 13.12.2023, ok. godz. 7:20) (Szczucki, 13.12.2023).

Patryk Jaki (europoseł PiS): 13 grudnia. Dzień stanu wojennego i przywrócenia przez Tuska komunistów do rządzenia (zob. Jaki, 13.12.2023) – wpis na platformie X: 13.12.2023, godz. 8:08; tam też opublikowano film, na którym Patryk Jaki rozwija powyższą tezę, mówiąc:

Dziś 13 grudnia. Kolejna rocznica wprowadzenia przez komunistów stanu wojennego. Ten czas pamięta większość żyjących w Polsce ludzi, a młodszym chcę przypomnieć. Tysiące prześladowań, aresztowań i ponad sto morderstw. Najmłodsza ofiara, Emil Barchański, był uczniem warszawskiego liceum. Jego ciało wyłowiono z Wisły. Nie miał nawet 17 lat. Andrzej

Pełka, który zginął podczas pacyfikacji kopalni Wujek, miał zaledwie 19 lat. I dziś znów 13 grudnia. Odpowiedzialni za tworzenie tego systemu zbrodni i zniewolenia komuniści oficjalnie z Tuskiem tworzą nowy rząd i w ramach umowy koalicyjnej obiecali przywrócenie skandalicznie wysokich emerytur ubekom, tym, którzy inwigilowali czy tłukli ludzi na śmierć. [W tym miejscu słyszymy Donalda Tuska, który podczas spotkania z wyborcami mówi: W tej sprawie jest, jeśli, jeśli Pan śledzi tę sytuację, dwóch ludzi z bardzo różnych stron – Rozenek i Mariusz Siemoniak, mój minister. Krzywdy na pewno będą naprawione]. [Dalej Patryk Jaki komentuje:] Teraz to oni zapowiadają zemstę. Wraca też cała ekipa miłośników Rosji. Tych, co wysyłali polskie PKW na szkolenia do Moskwy, czy dla Putina rezygnowali z tarczy antyrakietowej broniącej Polski. Już pierwszego dnia swojego urzędowania ekipa Tuska zakazała nieswoim dziennikarzom udziału w konferencji. A media piszą, że media TVP zaraz przejmie dziennikarz TVN. Znów na wszystkich kanałach będzie to samo. Nie będzie miał kto rozliczać władzy, tak, jak kiedyś. Generał Jaruzelski jest ze swoich wychowanków na pewno dumny [w tle obejmujący się Wojciech Jaruzelski i Adam Michnik]. Znów 13 grudnia ma swój symboliczny wymiar. [Na ekranie przebitka ukazująca obejmujących się Wojciecha Jaruzelskiego i Adama Michnika, który mówi: Przecież ja go [Jaruzelskiego] kocham].

Jaki przekaz miała uruchomić w świadomości Polaków ta narracja?

Po pierwsze: miała służyć odwołaniu się do utrwalonego w pamięci zbiorowej Polaków obrazu stanu wojennego (*Ten czas pamięta większość żyjących w Polsce ludzi, a młodszym chcę przypomnieć*), do „wypełniających” ten czas działań wymierzonych przeciwko demokratycznej opozycji i stawiającemu ówczesnej władzy opór społeczeństwu (*tysiący prześladowań, aresztowań, ponad stu morderstw*) i służących rosyjskim, a nie polskim interesom, o które dbali *szkoleni w Moskwie* funkcjonariusze partyjni.

Po drugie: miała wywołać poczucie zagrożenia powrotem do władzy komunistów (*Odpowiedzialni za tworzenie tego systemu zbrodni i zniewolenia komuniści oficjalnie z Tuskiem tworzą nowy rząd*), co Patryk Jaki wyraził wprost, używając takich językowych wykładników nawrotowości, jak: przysł. *znów* (*I dziś znów 13 grudnia; Znów na wszystkich kanałach będzie to samo; Znów 13 grudnia ma swój symboliczny wymiar*), czas. *wracać* (*Wraca ... cała ekipa miłośników Rosji*), czy wyrażenia porównawczego *tak, jak kiedyś* (*Nie będzie miał kto rozliczać władzy, tak, jak kiedyś*). Zbrodnie i ludzie powracają, a ich ofiarami są członkowie PiS i zwolennicy tego ugrupowania.

Po trzecie: miała wskazać odpowiedzialnego za ten stan rzeczy, tj. Donalda Tuska, sugerując, że tak, jak Adam Michnik jest dobrym wychowankiem generała Jaruzelskiego.

W swoich wypowiedziach politycy PiS z Koalicją 13 grudnia łączyli: siłowe przejęcie władzy i tłumienie demokracji, łamanie praw obywatelskich, zagrożenie dla praworządności, zapowiedź braku przestrzegania niezależności władzy sądowniczej i mediów, nienawiść i prześladowania zwolenników PiS (jak w 1981 roku opozycji). Intencją autorów tego przekazu było utożsamienie dnia ustanowienia koalicyjnego rządu, który uzyskał silny mandat demokratyczny i który deklarował wzmocnienie demokracji, a nie jej niszczenie z jednym z najbardziej traumatycznych wydarzeń najnowszej historii Polski. Dokonanie

takiego przewartościowania nie było trudne, gdyż 13 grudnia – jako jednostka temporalna polskiego czasu społecznego – nie jest jednostką znaczeniowo „pustą”, ale za przyczyną wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia roku pamiętnego – wypełnioną zdarzeniami o negatywnym ładunku aksjologicznym.

Celowo podkreślam, że mam tu na myśli polski 13 grudnia 1981 roku. Dlaczego? Dlatego, że z tym dniem łączy się kilka istotnych z historycznego i kulturowego widzenia wydarzeń, np.:

- w Polsce: Dzień Pamięci Ofiar Stanu Wojennego, Dzień Księgarza; na świecie: Dzień Marynarza (Brazylia), Święto Republiki (Malta), Dzień Pamięci Masakry Nankińskiej (Chińska Republika Ludowa), Dzień Świętej Łucji (Szwecja).
- W Kościele katolickim obchodzone są wspomnienia i święta: bł. Antoniego Grassi, św. Autberta z Cambrai, św. Jodoka św. Łucji z Syrakuz (męczennicy, która nie chcąc wyrzec się wiary, pozbawiła się oczu), bł. Marii Magdaleny od Męki Pańskiej, św. Otylii (Odylii) z Hohenburga.

W tym kontekście warto się zastanowić, czy istniała szansa, aby wskazać inny analog temporalny dla 13 grudnia niż stan wojenny i zneutralizować przekaz PiS?

Pierwszy komentarz Donalda Tuska pojawił się już 23 listopada 2023 i nawiązywał do dnia pamiątki św. Łucji oraz aluzji wymierzonej w Jarosława Kaczyńskiego:



Ryc. 4. Komentarz Donalda Tuska po zapowiedzi możliwości zaprzysiężenia rządu koalicyjnego 13 grudnia 2023 roku (Tusk, 23.11.2025)

Odwołanie do patronatu św. Łucji – miało poprzez skojarzenie go ze słońcem i przybywaniem Tuska światła (*Święta Łuca dnia przyrzuca*) uruchamiać pozytywne wartościowanie. Jednak na problemy związane z interpretacją tego patronatu zwracał już uwagę Ludwik Stomma w książce *Słońce rodzi się 13 grudnia* (1981, s. 79–88). W istocie możemy ten dzień uznać jedynie za symboliczny moment przesilenia słonecznego. Nie sprzyja również, moim zdaniem, rozwijaniu tej narracji przypisanie św. Łucji opieki nad ociemniałymi.

Aluzja o spaniu niektórych do południa miała natomiast ośmieszyć Jarosława Kaczyńskiego i nawiązywała do jego wspomnień³.

³ Jarosław Kaczyński w książce *Odwrotna strona medalu* tak wspominał wybuch stanu wojennego: „Obudziłem się więc w południe i poszedłem do kościoła w kompletnej nieświadomości. Słyszałem tylko, jak mama ma pretensje do ojca, że nie zapłacił rachunku, bo telefon jest wyłączony. U nas w domu rano nigdy nikt nie słuchał radia ani nie włączał telewizora, więc nic nie wiedzieliśmy.” (NN, 13.12.2017).

Donald Tusk natomiast opowiadał: „Ja, kiedy tylko dowiedziałem się, że jest stan wojenny, pojechałem do MKZ. Tam powiedziano mi, że jest próba zorganizowania strajku w Stoczni Gdańskiej. Zebrałem kolegów i wiecz-

Kolejny post Donalda Tuska pojawił się w sieci na 2 godziny przed zaprzysiężeniem. Tym razem premier napisał:

Trzynastego – nawet w grudniu jest wiosna. Zawsze lubiłem tę piosenkę (Tusk, 13.12.2023).

Nie odwołał się wprost do konkretnej jednostki temporalnej, ale do tekstu kultury, tj. piosenki zespołu „Czerwono-Czarni” i Kasi Sobczyk (z 1967 roku):

Trzynastego – nawet w grudniu jest wiosna

Trzynastego – każda droga jest prosta

Trzynastego – nie liczy się strat

Trzynastego – od morza do Tatr

Trzynastego – kapelusze z głów poważnych zrywa wiatr...

Z jaką intencją premier opublikował tak brzmiący wpis? Zapewne chciał przełamać stereotypowe wyobrażenia związane z pechową trzynastką i z utrwalonym w polskiej pamięci zbiorowej obrazem stanu wojennego. Zapewne komentarz miał nieść optymizm. Czy jednak premierowi udało się zneutralizować przekaz PiS? Sądzę, że nie, bo osłabienie negatywnych treści wpisanych w znaczenie jednostki temporalnej, jaką jest *13 grudnia 1981*, uważam w obecnych realiach społecznych za niemożliwe.

Wnioski

Kolonizacja czasu w kontekście politycznej walki o władzę nabiera szczególnego znaczenia. W polityce, czas nie jest bowiem tylko zasobem do zarządzania – to także przestrzeń, która może być kontrolowana, a nawet „zawłaszczona” przez rywalizujące ugrupowania. Walka o władzę, co w mojej opinii ilustruje analizowany materiał, często polega na wyścigu o to, kto będzie w stanie zdominować czas wyborców, kontrolować rytmy polityczne (np. termin wyborów czy zaprzysiężenia rządu), a także wpływać na postrzeganą ważność określonych wydarzeń. Kategoria czasu jest bowiem w polityce miejscem gry. Politycy, nadając jednostkom temporalnym określone wartościowanie, starają się kształtować świadomość temporalną odbiorców związaną z interpretacją przeszłości i z wizją przyszłości, tak aby zrealizować swoje cele i osiągnąć określone korzyści. Starają się wypełnić pożądanymi treściami „puste” dotąd jednostki

rem poszliśmy do stoczni. Jeszcze nie była obstawiona. Okazało się jednak, że strajk jest raczej umowny. W nocy, pamiętam, pojechaliśmy do kolegi, o którym wiedzieliśmy, że ma bilet do wojska. Ponieważ w pierwszych komunikatach podawano, że kto ma bilet i nie zgłosi się natychmiast do służby, zostanie rozstrzelany, kazaliśmy mu jechać do jednostki. I upiliśmy się na pożegnanie. W poniedziałek rano znowu poszliśmy do stoczni – z pełnym przekonaniem, że przyjdzie nam zginąć – i siedzieliśmy aż do jej pacyfikacji. Kilkudziesięciu osobom, w tym mnie, udało się uciec tuż przed szturmem i w ten sposób uniknąłem aresztowania. Gospodarz domku, w którym wynajmowaliśmy z żoną pokój, powiedział mi, że podczas mojej nieobecności przyszło trzech facetów i dopytywali się o mnie. Prewencyjnie przez kilka dni się ukrywałem, ale nie było żadnych dalszych sygnałów, aby chciano mnie aresztować. Pierwsze dwa dni to była stocznia; później zadyma na ulicach Gdańska, demonstracja przypominająca rok 1970” (NN, 13.12.2017).

temporalne, np. sięgając do przeszłości (15 października 2023 jako analog 4 czerwca 1989), lub starają się funkcjonującym już w czasie społecznym jednostkom temporalnym nadać nowe życie, ogłaszając powrót wydarzeń z nimi powiązanych (13 grudnia 2023 jako kopia 13 grudnia 1981).

Źródła

Hołownia, 9.12.2023 – Hołownia, S. Kongres Polski 2050. *youtube.com*. Dostęp: <<https://www.youtube.com/watch?v=JtASZyedjYI>> [od 5.10.2024]. [In Polish].

Jaki, 13.12.2023 – Jaki, P. 13 grudnia. Dzień Stanu Wojennego i przywrócenia przez Tuska komunistów do rządzenia. *x.com*. Dostęp: <<https://x.com/PatrykJaki/status/1734832753093275708>> [od 20.10.2024]. [In Polish].

Jaźwiński, 12.02.2023 – Jaźwiński, P. Trzy nieprawdy Morawieckiego: o „koalicji 13 grudnia”, o „twardym wecie”, o „nielegalnych imigrantach”. *konkret24.tvn24.pl*. Dostęp: <<https://konkret24.tvn24.pl/polityka/mateusz-morawiecki-w-lubartowie-jedna-wypowiedz-trzy-nieprawdy-st7768853>> [od 20.10.2024]. [In Polish].

NKJP – Narodowy Korpus Języka Polskiego. Dostęp: <<http://nkjp.pl/>> [od 5.10.2024]. [In Polish].

NN, 13.12.2017 – NN. 13 grudnia spał do południa? Co Jarosław Kaczyński mówił o pierwszym dniu stanu wojennego. *dziennik.pl*. Dostęp: <<https://wiadomosci.dziennik.pl/historia/ludzie/artykuly/564637,stan-wojenny-13-grudnia-jaroslaw-kaczynskiego.html>> [od 20.10.2024]. [In Polish].

Post, 10.03.2024 – Koalicja 13 grudnia w rozsypce. *mpolska24.pl*. Dostęp: <<https://www.mpolska24.pl/post/20395/koalicja-13-grudnia-w-rozsypce>> [od 20.10.2024]. [In Polish].

Post, 13.12.2023 – Koalicja 13 grudnia. *x.com*. Dostęp: <<https://x.com/pisorgpl/status/1734854620051132448>> [od 6.11.2024]. [In Polish].

Post, 21.12.2023 – W naszym Kraju ukonstytuowała się Koalicja 13 Grudnia. *salon24.pl*. Dostęp: <<https://www.salon24.pl/u/geos/1347267,koalicja-13-grudnia>> [od 6.11.2024]. [In Polish].

Post, 22.11.2023 – Prezydencki minister: 13 grudnia to realna data zaprzysiężenia nowego rządu. *pap.pl*. Dostęp: <<https://www.pap.pl/aktualnosci/prezydencki-minister-13-grudnia-realna-data-zaprzysiezenia-nowego-rzadu>> [od 20.10.2024]. [In Polish].

Szczepkowska, 1.10.2023 – Szczepkowska, J. 15 października 2023 roku skończy się w Polsce PiS. *youtube.com*. Dostęp: <<https://www.youtube.com/watch?v=7MEeEj9DyLk>> [od 5.10.2024]. [In Polish].

Szczucki, 13.12.2023 – Szczucki, K. Koalicja Donalda Tuska to koalicja 13 grudnia – zemsty, nienawiści i ośmiu gwiazdek. *polskieradio.pl*. Dostęp: <<https://jedyneka.polskieradio.pl/artikul/3299096,Krzysztof-Szczucki-koalicja-Donalda-Tuska-to-koalicja-13-grudnia---zemsty-nienawi%C5%9Bci-i-o%C5%9Bmiu-gwiazdek>> [od 20.10.2024]. [In Polish].

Tusk, 23.11.2025 – Tusk, D. Komentarz dotyczący daty zaprzężenia rządu. *x.com*. Dostęp: <<https://x.com/donaldtusk/status/1727775119437697269>> [od 20.10.2024]. [In Polish].

Tusk, 12.12.2023 – Tusk, D. Stenogram exposé wygłoszonego 12 grudnia 2023 roku. *gov.pl*. Dostęp: <<https://www.gov.pl/web/premier/premier-donald-tusk-15-pazdziernika-dolaczy-do-symbolicznych-dat-w-naszym-polskim-kalendarzu>> [od 4.08. 2024]. [In Polish].

Tusk, 13.12.2023 – Tusk, D. Komentarz Donalda Tuska opublikowany na 2 godziny przed zaprzysiężeniem rządu. *facebook.com*. Dostęp: <<https://www.facebook.com/donaldtusk/posts/trzynastego-nawet-w-grudniu-jest-wiosna-zawsze-lubi%C5%82em-t%C4%99-piosenk%C4%99/906595757487462/>> [od 4.08. 2024]. [In Polish].

Wideo, 28.10.1989 – Szczepkowska, J. PRL 4 czerwca 1989 skończył się w Polsce komunizm. *youtube.com*. Dostęp: <https://www.youtube.com/watch?v=JkuYYu8PL_I> [od 6.10.2024]. [In Polish].

Wideo₁, 15.10.2023 – 15 października 2023 roku. To ostatni dzień spektaklu sztuki autorstwa Igora Brejdyganta „NieDochodzenie” na afiszu Och!Teatru. *facebook.com*. Dostęp: <<https://www.facebook.com/watch/?v=353956927077019>> [od 5.10.2024]. [In Polish].

Wideo₂, 15.10.2023 – „15 października skończył się PiS”. Biedroń po wynikach exit poll #shorts. *youtube.com*. Dostęp: <<https://www.youtube.com/watch?v=12LEoBPmWW0>> [od 6.11.2024]. [In Polish].

WSJP PAN – Wielki słownik języka polskiego PAN, 2007. Redaktor naczelny P. Żmigrodzki. *wsjp.pl*. Dostęp: <<https://wsjp.pl/>> [od 5.10.2024]. [In Polish].

Bibliografia

- Adam, B., 2010. *Czas [Time]*. Warszawa: Sic! [In Polish].
- Borowiec, P., 2013. *Czas polityczny po rewolucji. Czas w polskim dyskursie politycznym po 1989 roku [Political time after the revolution. Time in Polish political discourse after 1989]*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. [In Polish].
- Czyżewski, M., 2010. W stronę teorii dyskursu publicznego [Towards a theory of public discourse]. In: Red. M. Czyżewski, S. Kowalski, A. Piotrowski. *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego [Ritual Chaos: A Study of Public Discourse]*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, s. 49–117. [In Polish].
- Eisler, J., 2008. „Polskie miesiące” czyli kryzys(y) w PRL [„Polish months” or crisis(es) in the Polish People’s Republic]. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. [In Polish].
- Folta, M., 2020. X, Y, i Z. Teoria cykli pokoleniowych Straussa-Howe’a w świetle wcześniejszych teorii [X, Y and Z Strauss’ and Howe’s Theory of Generational Cycles in the Light of Former Theories]. *Konteksty Społeczne | Social Contexts* 8, 2 (16), p. 23–37. <http://doi.org/10.17951/ks.2020.8.2.23-37>. Dostęp: <https://journals.umcs.pl/ks/article/viewFile/12443/pdf> [od 2.11.2024]. [In Polish].
- Kwiatkowski, P. T., 2008. *Pamięć zbiorowa społeczeństwa polskiego w okresie transformacji [The collective memory of Polish society during the transformation period]*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN, Wydawnictwo Naukowe Scholar. [In Polish].
- Lisowska-Magdziarz, M., 2006. *Analiza tekstu w dyskursie medialnym. Przewodnik dla studentów [Text Analysis in Media Discourse: A Guide for Students]*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. [In Polish].
- Murray, M., 1978. Night As Frontier. *American Sociological Review*, 43, 1, p. 3–22.
- Orwell, G., 1949/1988. *Rok 1984 [Nineteen eighty-four]*. Tłum. Tomasz Mirkowicz. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy (oryg. Nineteen eighty-four. – Londyn: Secker & Warburg). [In Polish].
- Pomian, K., 1984/2014. *Porządek czasu [Order of time]*. Tłum. Tomasz Stróżyński. Gdańsk: słowo/obraz terytoria (oryg. L’ordre du temps, Paris: Éditions Gallimard, 1984). [In Polish].
- Stomma, L., 1981. *Słońce rodzi się 13 grudnia [The sun is born on December 13th]*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. [In Polish].
- Szacka, B., 2000. Pamięć zbiorowa i wojna [Collective memory and war]. *Przegląd Socjologiczny* 49, 2, p. 15–16. [In Polish].
- Szacka, B., 2006. *Czas społeczny – pamięć – mit [Social time – memory – myth]*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk. [In Polish].
- Szadura, J., 2017. *Czas jako kategoria językowo-kulturowa w polszczyźnie [Time as a Linguistic and Cultural Category in Polish]*. Lublin: Wydawnictwo UMCS. [In Polish].
- Szpociński, A., Kwiatkowski, P. T., 2006. *Przeszłość jako przedmiot przekazu [The Past as an Object of Communication]*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar. [In Polish].

Śpiewak, P., 2005. *Pamięć po komunizmie [Memory After Communism]*. Gdańsk: słowo/ obraz terytoria. [In Polish].

Tarkowska, E., 1992. *Czas w życiu Polaków. Wyniki badań, hipotezy, impresje [Time in the Lives of Poles: Research Results, Hypotheses, and Impressions]*. Warszawa: Polska Akademia Nauk, Instytut Filozofii i Socjologii. [In Polish].

Tarkowska, E., 1994. Czas w kampanii wyborczej [Time in the election campaign]. *Kultura i Społeczeństwo* 3, p. 55–67. [In Polish].

Tarkowska, E., 1996. Wokół czasu i polityki [Around time and politics]. In: Red. E. Tarkowska. *O czasie, politykach i czasie polityków [About time, politicians and the time of politicians]*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, s. 5–15. [In Polish].